

Audycja Nr 117, temat: „Pierwsza Podróż Misyjna Apostoła Pawła”, 28 maj 2011

W programie religijnym W CZORAJ DZIŚ I NA WIEKI, witają naszych słuchaczy Tadeusz Żurek, Ireneusz Kołacz i Przemysław Merski. Naszym tematem jest Pierwsza Podróż Misyjna Apostoła Pawła, o której świadczą zapisy z Księgi Dziejów Apostolskich w Rozdziałach 13 - 14. Podróż odbyła się w latach 45-46 naszej ery. Wkrótce, gdy Apostoł Paweł i Barnaba powrócili do Antiochii, prorocy, którzy byli nauczycielami tego zboru, powiadomili ich, że przez Ducha Świętego zostali powiadomieni: *„odłączcie mi Barnabę i Saula (zwanego też Pawłem) do tego dzieła, do którego ich powołałem. Wtedy, po odprawieniu postów i modlitwy, nałożyli na nich ręce i wyprawili ich.”* W tym czasie Cesarstwo Rzymskie obejmowało najpiękniejsze połacie świata i najbardziej cywilizowaną część ludzkości. Granic tej rozległej monarchii strzegła starożytna sława i zdyscyplinowane męstwo. Te warunki pokojowe jak i rozpowszechniony w całym cesarstwie język grecki, były bardzo pomocne w przeprowadzeniu zadania podjętego przez Apostoła Pawła. Pragnął on bowiem zanieść Ewangelię Jezusa do Pogan i pomimo, że było to zadaniem trudnym, ale nie niemożliwym, ponieważ świat Pogański był na swój sposób religijny.

Te wielkie podróże apostoła Pawła były planowane, by dotrzeć do jak największej liczby ludzi, Żydów albo Pogan. Możliwe, że na sugestię Barnaby, obydwaj misjonarze wyruszyli w podróż na wyspę Cypr, która była miejscem rodzinnym Barnaby. W tej podróży towarzyszył im również młody kuzyn Barnaby – Marek, (zwany też Janem). Trzecia, co do wielkości na Morzu Śródziemnym wyspa Cypr, była żyzna i ciesząca się dobrobytem. W Seleucji, morskim porcie koło Antiochii cała trójka załatwiła sobie przejazd na wyspę Cypr oddalonyj o jakieś 80 kilometrów. W owym czasie nie było tam statków pasażerskich; podróżnicy drogą morską często byli zabierani na statki przewożące ładunek. Większość pomieszczenia na statku było zajęte przez ładunek i załogę, ale znajdowało się tam też ograniczone miejsce dla pasażerów.

Apostoł Paweł i jego towarzysze wyszli na brzeg w Salaminie, które było największym miastem portowym na wschodnim wybrzeżu Cypru. Kilka wieków wcześniej była tam założona Kolonia Żydowska i Apostoł Paweł i Barnaba nauczali Żydów w ich synagogach. Z Salami, Apostoł Paweł z towarzyszami przeszli całą wyspę aż do Pafos, było to dobrze prosperujące miasto na południowym wybrzeżu. W Pafos mieścił się Rzymski rząd na Cyprze i ważna baza floty morskiej. Lokalny Rzymski prokonsul Sergiusz Paweł był ciekawy odnośnie Chrześcijaństwa – wielu kulturalnych Rzymian faktycznie chciało słuchać o nowej religii. Toteż zacny prokonsul zaprosił trzech nieznanym do swego pałacu, gdzie starli się z Żydowskim czarnoksiężnikiem, którego imię było Elimas. Ten czarnoksiężnik żądny utrzymać swój wpływ przy prokonsulu starał się zapobiec i utrudnić gościom głoszenie przez nich nowej wiary.

*„Tedy Paweł napelniony Duchem Świętym spojrzal na niego uważnie i rzekł: O, synu diabelski, pełny wszelkiej zdrady i wszelkiej przewrotności, wrogu wszelkiej sprawiedliwości, czyż nie zaprzestaniesz wykrzywiać prostych dróg Pańskich? Teraz dotknie cię ręka Pańska; będziesz niewidomy i przez pewien czas nie będziesz widział słońca. Natychmiast spadły na niego mrok i ciemność. I chodząc wkoło, szukał kogoś, kto by go prowadził za rękę.”* Triumfujący Paweł zwrócił się do Sergiusza Pawła i opowiedział jemu o życiu, śmierci i zmartwychwstaniu Pana Jezusa. Będąc pod wrażeniem mocy Bożej okazanej na czarnoksiężniku, prokonsul był teraz nawet

więcej dotknięty Pawłowymi obietnicami zbawienia przez Jezusa Chrystusa. Zanim dzień dobiegł końca poprosił, aby został ochrzczony. W ten sposób on stał się pierwszym Rzymianinem z rangą, który okazał się Chrześcijaninem.

Z Pafos Apostoł Paweł i jego towarzysze popłynęli w kierunku północnym do Pamfilii, Rzymskiej prowincji na zachód od Sycylii, na wybrzeżu Azji Mniejszej. Wylądowali koło miasta Perge, stolicy prowincji. To miasto było jako twierdza z olbrzymim (Akropolis) wzgórzem warownym. Ale niefortunnie okolice otaczające miasto były bardzo błotniste, klimat parny, co sprzyjało wylęganiu się komarów roznoszących malarię. W tych warunkach Paweł mógł zachorować a ta choroba powoduje pocenie się i dreszcze i bardzo osłabia. Przypuszcza się, że Marek zniechęcony taką sytuacją radził, aby zaniechać dalsze kontynuowanie tej misji i sam zostawił towarzyszy i wrócił do Jerozolimy. Ale apostoł Paweł zdecydowanie trwał w tym, by podróż kontynuować. W tej sytuacji zrezygnowali z głoszenia Ewangelii w tym mieście. Z pomocą Barnaby, z wielkim wysiłkiem Apostoł Paweł pokonał ponad sto sześćdziesiąt kilometrów odległość na północ od Perge do Antiochii Pyzydyjskiej ulokowanej w Rzymskiej prowincji Galatia. To miasto leży po zachodniej stronie płaskowzgórza Anatolijskiego. W tym suchym klimacie wysoko ponad poziomem morza Apostoł Paweł odzyskał siły.

Natychmiast, jak tylko był zdolny, podjął na nowo swoją misjonarską pracę. Tak jak na Cyprze, zaczął głoszenie Ewangelii w Sabat w synagogach. W całym Imperium był zwyczaj w synagogach, aby zaprosić odwiedzających Żydów, by przemówili do Zgromadzenia po głównej części nabożeństwa. „*Po odczytaniu ustępów z zakonu i proroków, zwrócili się do nich przełożeni synagogi mówiąc: Mężowie bracia, jeśli macie coś do powiedzenia ku zbudowaniu ludu, mówcie.*” Powstał, więc Paweł, skinął ręką i rzekł: „*Mężowie izraelscy i wy, którzy się Boga boicie, posłuchajcie! . . . zgodnie z obietnicą wywiódł Bóg Izraelowi Zbawiciela, Jezusa, . . . I my zwiastujemy wam dobrą nowinę. Tę obietnicę, którą dał ojcom, Wypełnił teraz Bóg dzieciom ich przez wzbudzenie nam Jezusa . . . Niechże, więc będzie wam wiadome, mężowie bracia, że przez tego zwiastowane wam bywa odpuszczenie grzechów. . .*”

Apostoła Pawła słowa spowodowały duże zamieszanie wśród słuchających, ale:

„*Kiedy wychodzili, proszono ich, aby w następny szabat mówili do nich o tym samym. A po zakończeniu zebrania, wielu Żydów i pobożnych prozelitów towarzyszyło Pawłowi i Barnabie, którzy w rozmowie starali się zachęcić ich do wytrwania w łasce Boga. W następny szabat zebrało się niemal całe miasto, aby słuchać słowa Bożego. Gdy Żydzi zobaczyli tłumy, ogarnęła ich zazdrość, i bluźniąc sprzeciwiali się temu, co mówił Paweł. Wtedy Paweł i Barnaba powiedzieli odważnie: Należało głosić słowo Boże najpierw wam. Skoro jednak odrzucacie je i sami uznajecie się za niegodnych życia wiecznego, zwracamy się do pogan. Tak, bowiem nakazał nam Pan: Ustanowilem Cię światłością dla pogan, abys był zbawieniem aż po krańce ziemi. Paganie słysząc to radowali się i wielbili słowo Pańskie, a wszyscy, przeznaczeni do życia wiecznego, uwierzyli. Słowo Pańskie rozszerzało się po całym kraju. Ale Żydzi podburzyli pobożne a wpływowe niewiasty i znaczniejszych obywateli, wznieśli prześladowanie Pawła i Barnaby i wyrzucili ich ze swoich granic. A oni otrząsnąwszy na nich pył z nóg, przyszli do Ikonium, a uczniów napełniało wesele i Duch Święty.*” Do Ikonii podróżowali na wschód wzdłuż Rzymskiej drogi przez samo serce Azji Mniejszej. W Ikonii, które było bardzo ruchliwym centrum handlowym, obydwaj

misjonarze zdobyli posłuch tak wśród Żydów jak i Pogan, ale wrogo usposobieni przeciwnicy zagrozili im, więc Paweł i Barnaba uszli z miasta.

W małym mieście Listrze oddalonej o około 32 kilometry na południe od Ikonii natknęli się na niespodziewany problem. Starożytna i dobrze znana Grecka legenda mówiła, jak bogowie Zeus i Hermes odwiedzili skromne Galackie małżeństwo. Kiedy apostoł Paweł uleczył chromego na targowisku w Listrze, to świadkowie byli przekonani, że ci dwaj obcy przybysze są tymi samymi dwoma bogami w przebraniu. „*Bogowie przybrali postać ludzi i zstąpili do nas*”, zaczęli wołać ludzie. Wysokiego brodatego Barnabę nazwali Zeusem, i bardziej wymownego Pawła Hermesem. Nie rozumiejąc lokalnego języka, Paweł i Barnaba nie zorientowali się na początku, że kapłan Zeusa przygotowywał się by wraz z tłumem złożyć ofiarę u ich stóp. Jak tylko zorientowali się zatrzymali ceremonię i Paweł zawołał po Grecku: „*Ludzie, dlaczego to robicie! My także jesteśmy ludźmi, podobnie jak wy podlegamy cierpieniom. Nauczamy was, abyście odwrócili się od tych marności do Boga żywego, który stworzył niebo i ziemię, i morze, i wszystko, co w nich się znajduje.*”

Niechętnie ludzie powstrzymali się od złożenia im ofiary, i Paweł na nowo zaczął głosić im Ewangelię. Krotko po tym nadeszli Żydzi z Antiochii Pyzydyjskiej i z Ikonium, którzy dalej czuli urazę do niedawnej wizyty Pawła i Barnaby, w Listrze. Przekonywali ludzi, że ci nauczyciele obydwu są kłamcami i zdrajcami, od tego czasu jak Jezus został ukrzyżowany przez Rzymian. „*Podburzyli tłum, ukamienowali Pawła i wywlekli go za miasto, sądząc, że nie żyje.*” W nocy, Barnaba i kilku wierzących w posłannictwo Pawła zabrali go z powrotem do miasta. Następnego dnia przed świtem Paweł z Barnabą udali się do miasta Derbe, oddalonego na jeden dzień drogi na południowy wschód. Tam Pawła rany zostały wyleczone. „*W tym mieście pozyskali wiele uczniów.*” Nieustraszeni, Paweł i Barnaba ponownie wrócili do Listry, Ikonii i Antiochii Pyzydyjskiej, do miast, w których byli prześladowani. Tym razem unikali lokalnych synagog, raczej spotykali się w prywatnych domach nowo nawróconych, zachęcając ich do wytrwania w wierze. W jawnym głosowaniu przez podnoszenie rąk członków zgromadzenia, modląc się, ustanowili im starszych, którzy by kontynuowali pracę nauczania oraz polecili ich Panu Jezusowi Chrystusowi, w którego uwierzyli. Jednym z nawróconych i bardzo gorliwym był młody człowiek z Listry zwany Tymoteusz.

W drodze powrotnej odwiedzili ponownie wszystkie miejsca, w których zatrzymali się w czasie swej podróży misyjnej, oprócz Wyspy Cypr. Z Atalii popłynęli do Antiochii Syryjskiej, gdzie z łaską Bożą byli użyci do dzieła, które wykonali. Po przybyciu zebranemu zborowi opowiedzieli: „*co Bóg przez nie uczynił, a iż poganom drzwi wiary otworzył.*” Jakkolwiek by nie oceniać tej pierwszej podróży pod każdym względem była sukcesem. W czasie krótszym niż trzy lata Apostoł Paweł i Barnaba pokonali dystans około 2250 kilometrów i założyli małe, ale mocne w wierze Chrześcijańskie Zbory w głównych miastach na Cyprze i w Azji Mniejszej. Nasz czas dobiega końca, żegnamy naszych słuchaczy i prosimy nas słuchać ponownie w sobotę 25 czerwca o tym samym czasie. Życzymy wszystkim słuchaczom dobrej nocy.